



DRODZY RODZICE

W tym tygodniu maluchy zapoznają się z **pracą rolnika**: czynnościami, jakie wykonuje i niezbędnymi mu narzędziami. Oglądać będą ziemię i ziarna zbóż, nasionka. Dowiedzą się, czym jest kłos i jak z ziarenka wyrasta roślina, a na podstawie wiersza *Pieczyno* B. Szuta poznają proces powstawania mąki, zapoznają się również z różnymi rodzajami pieczywa (bochenek chleba, rogaliki). Posłuchają wierszy: *Rolnik* Z. Dymitrocy, *Awantura w Rym, cym, cym* M. Strzałkowskiej, *Rodzinka z podwórka* D. Augsburg, *Kurczątka* Elżbiety M. Minczakiewicz, *Traktor* C. P. Tarkowskiego i *Tylko nic nie mówcie krowie* H. Szayerowej (fragment). Pobawią się przy piosenkach *Rolnik sam w dolinie*, *Mało nas* i *Stary Donald farmę miał*. Spróbują skonstruować makietę przedstawiającą podwórko na wsi oraz pole i drogę (na dużym arkuszu szarego papieru) i wezmą udział w zabawach nawiązujących do gospodarstwa wiejskiego. Porównywać będą jajka kurze i przepiórcze, poznają produkty, które powstają z mleka – masło, mleko, sery, śmietana, jogurt – i powinny spróbować niektórych z nich. Powiemy też o tym, że krowa daje mleko oraz o pojazdach wykorzystywanych przez rolników. Dzieci poćwiczą układanie obrazków w kolejności na podstawie usłyszanego wiersza, a także opowiadanie historyjek z użyciem określeń: na początku, potem, na końcu. Dzieci najczęściej uczą się poprzez **naśladowanie**. Dotyczy to przede wszystkim postaw i sposobów postępowania. Dlatego najlepszym, a czasem jedynym sposobem na sprawienie, by syn czy córka zachowywali się w określony sposób, jest **dawanie dobrego przykładu**. Maluch nie będzie rozumiał, dlaczego powinien sprzątać, jeśli cały czas widzi wokół siebie bałagan, natomiast **jeżeli w całym domu panuje ład, prawdopodobnie uzna porządkowanie swoich rzeczy za coś naturalnego**. W podobny sposób dzieci uczą się **szacunku do innych osób**, zarówno członków rodziny, jak i nieznajomych. Mogłoby się wydawać, że kilkulatki jeszcze niewiele rozumieją, dlatego bywa, że dorośli, **często nieświadomie, rozmawiają na różne tematy w ich obecności**. Choć czasem wygląda na to, że maluch jest całkowicie pogrążony w zabawie lub w swoich myślach, może się okazać, że **wiele słyszy i zapamiętuje**. Ponieważ w tym wieku wciąż uczy się, w jaki sposób należy postępować i radzić sobie w różnych sytuacjach, jest dość prawdopodobne, że w przyszłości będzie powtarzał usłyszone zdania czy słowa. Na przykład jeśli mama narzeka na zachowanie nauczycielki starszej córki lub tata krzyczy na kierowcę, który zajechał mu drogę, nie należy się dziwić, że w przyszłości, gdy dziecko się zdenerwuje lub czyjeś zachowanie mu się nie spodoba, użyje podobnych słów. Może nawet uznać, że skoro rodzice tak mówią, ono też powinno. Najlepszą metodą na uczenie szacunku jest zatem okazywanie go, zarówno synowi czy córce (poprzez branie pod uwagę jego potrzeb i uprzejme zwracanie się do niego), jak i innym ludziom, bez względu na ich zachowanie czy pozycję społeczną.

